KLEKS NR 47

LISTOPAD 2018

PISEMKO DLA UCZNIÓW
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W SIEKIERCZYNIE

Dziś w numerze – Poeci i Poezja

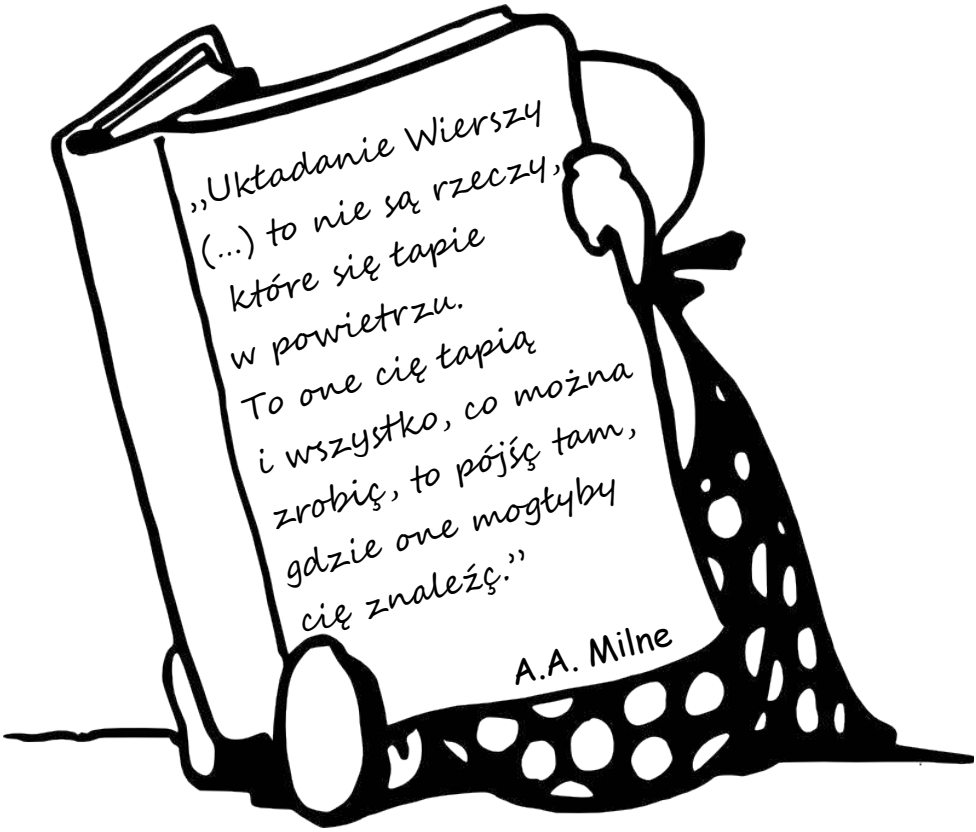

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Wiersze prezentowane poniżej zostały nagrodzone w ramach JESIENNEGO ŚWIĘTA POETÓW, które miało miejsce w naszej szkole.

Julia

Idzie Jesień

Kiedy liście opadają, kiedy świerszcze już nie grają,
kiedy dni są coraz krótsze – idzie Jesień.
Tylko nitki babie lato snuje wszędzie,
Coraz chłodniej, coraz zimniej – tak już będzie.

Idzie, kroczy – coraz dumniej Pani Jesień,
ona kosze pełne grzybów nam przyniesie.
Drzewa- lasy, barwy tęczy już przybrały,
a na ziemi kolorowy dywan cały.

Idzie, kroczy nasza polska złota Jesień,
a tu serce znów do lata tęskno rwie się.
Idzie Jesień – postępuje piękna Pani,
zwykli ludzie nieco smutni, a weseli – Zakochani.

Rys. Julia

Agata

„Jesienne złoto”

Jesienne złoto
sypie się z rozgałęzionych skarbców.
Strażnikami są okrągłe ludziki
w kolczastych zbrojach.
Strzegą go pochowane w parku zakamarkach,
by w razie niebezpieczeństwa
chwycić sosnową igłę.
Ale my tego nie zauważamy -
za kasztany je mamy.
Złote liście w bukiety zbieramy-
nie zdając sobie sprawy,
jaki skarb w rękach trzymamy.

Liście

Liście są zaskakujące.
Wiosną takie małe, maciupeńkie.
Latem duże i zielone.
Jesienią kolorowe
próbują odlecieć do ciepłych krajów,
choć wiedzą, że tam nie dolecą.
Wiatr rozrzuca je to tu, to tam
szyjąc z nich jesienny płaszcz.
Zimą są ziemi osłoną.
Są jak kartki z pamiętnika Matki Natury.

„Wspomnienie róży”

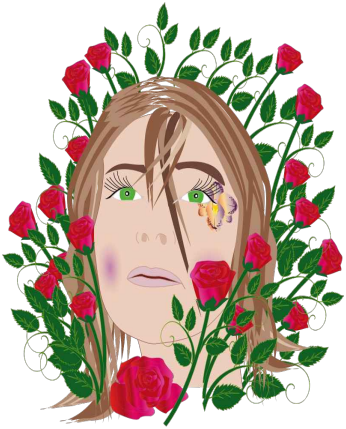

Kiedyś piękna niczym panna młoda -
teraz brzydka i pomarszczona
jak niemodna sukienka
w szafie zamknięta.
Stoi w wazonie smutna -
tęskni za młodością.
Kiedyś czerwona
i o zapachu słodszym niż niejeden cukierek.
Dziś przywiędła i pozbawiona woni
przewraca starych wspomnień strony.
gdy chłopiec o ciemnych oczach
podarował ją dziewczynie o oczach koloru nieba.

„Jestem”

Jestem architektem szkicującym plany budowy swojego życia.
Jestem budowniczym układającym swoje dobre cechy – złe odrzucam.
Jestem malarzem malującym swoje horyzonty.
Jestem matematykiem mnożącym dobro wokół siebie.
Jestem podróżnikiem odważnie idącym przez życie.
Jestem jaka jestem.
Jestem sobą.

Cała ja

Jestem radosna, choć ostrożna.
Problemy omijam z daleka,
a wyzwań nie boję się wcale.
Unikam tych, którzy źle mi życzą,
a w oczy patrzę tylko tym, którym ufam.
Porównać mnie można o podróżnika,
bo żwawo i z zapałem wędruję przez życie.

Tomasz

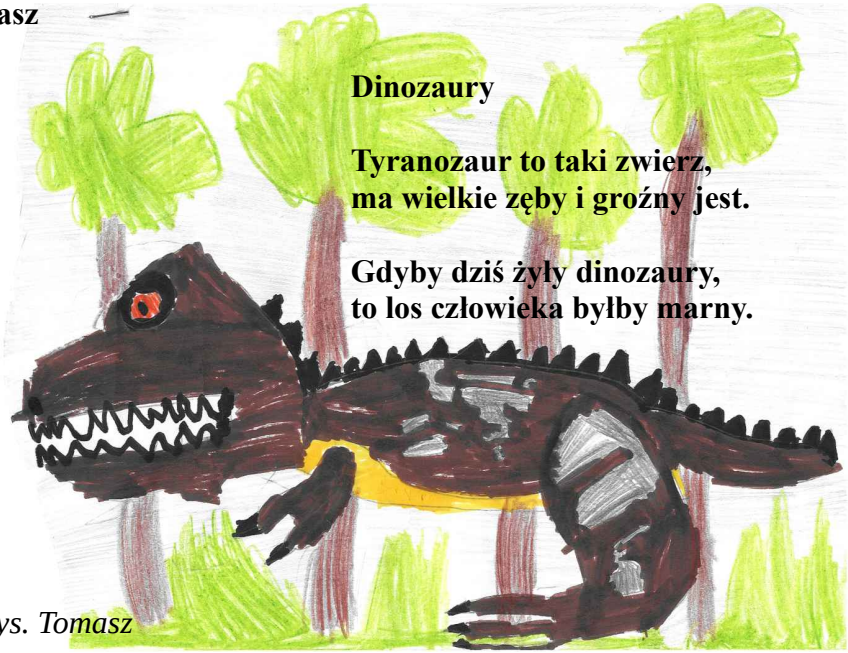

Dinozaury

Tyranozaur to taki zwierz,
ma wielkie zęby i groźny jest.

Gdyby dziś żyły dinozaury,
to los człowieka byłby marny.

Rys. Tomasz

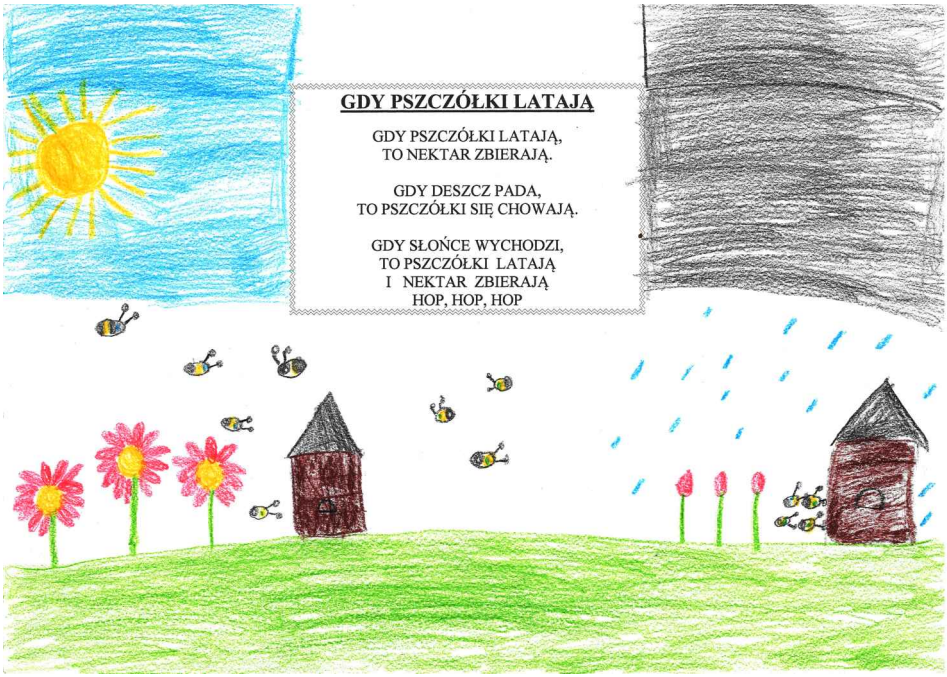

GDY PSZCZÓŁKI LATAJĄ

GDY PSZCZÓŁKI LATAJĄ,
TO NEKTAR ZBIERAJĄ.

GDY DESZCZ PADA,
TO PSZCZÓŁKI SIĘ CHOWAJĄ.

GDY SŁOŃCE WYCHODZI,
TO PSZCZÓŁKI LATAJĄ
I NEKTAR ZBIERAJĄ
HOP, HOP, HOP

Julia

Moje marzenie

Chcę podróżować i odkrywać świat,
ale samemu to nie jest tak.

Lecz gdy przyjaciel ze mną będzie,
to można zwiedzać, jeździć wszędzie.

Bo przyjaźń to największy skarb,
wie dobrze o tym, kto poczuł jej smak.

Rys. Julia

Filip

Przyjaciel zwierząt

Jestem sobie Filip mały,
zawsze mnie zwierzęta interesowały,
płazy, gady, ptaki, ssaki,
a do tego ryby, pajęczaki i skorupiaki.

Znam dobrze te zwierzęta,
doskonale ich nazwy pamiętam.
Tam gdzie tygrysy, gepardy, lwy,
tam znajdziesz przyjaciół mych.

I choć mają ostre zębiska,
to ja wymyślę na nich metodę,
pogłaskam za uszkiem,
pogłaskam po głowie.

Mimo iż kuszą mnie puszcze, przygody,
zwierzęta powietrzne, lądowe i te prosto z wody…
To najbardziej ze wszystkich kocham mojego pieska Skoczka,
bo ma ostre ząbki i łagodne oczka.

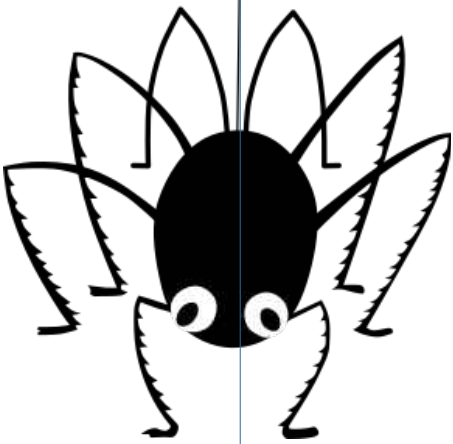

Rys. Filip

Kamila

Piękny jesienny dzień

Dzień budzi się do życia, wiatr słońce maluje,
Słońce namalowane, do nowego dnia się przygotowuje.
Ja patrzę w okno jak ptak na las.
Jeszcze chwilkę popatrzę - do szkoły jeszcze czas.

Słońce bardzo się rumieni,
Świeci na trawę pełną odcieni.
Jesienne kolory do świata wracają
O barwny świat zaraz zadbają.

Słońce barwi liście tuszem kolorowym.
To drzewo jest już pomarańczowe.
Nie zostaną na nim liście zielone.

Wiatr zrywa liście na ziemię,
Są lekkie jak piórko.
Słońce świeci w wiatru falowaną suknię.

Słonko wznosi się ku górze,
Przekwitają białe róże.
To będzie piękny dzień.
Jesienny cudowny dzień.

Maksymilian

Jesień!
Jesień! O piękna Jesieni,
masz piękne, kolorowe, złociste liście,
które błogo mienią się w świetle.

Słońce dodaje Ci uroku,
a wiatr rozwiewa Twe długie włosy
niczym babie lato.

Wiatr porywa Twą zwiewną sukienkę,
a deszcz sprawia, że pięknie tańczysz
wśród kropel wody.

Ruda wiewiórka skacze po Twych ramionach,
co chwilę wplatając się w Twe lśniące włosy.
A jeż pod Twymi stopami szuka jabłek,
które nieustannie spadają na ziemię.

Ewelina

Skomplikowany świat malucha
Śmiech, zabawa i beztroska
Czasem kątem oka leci łezka.
Tam laleczka, tu pluszaczek
Czasem cisza, czasem płaczek
I tak leci dzień za dzionkiem
Noc za nocą,
Ranek za wieczorkiem.
Czasem ktoś do domu wpadnie,
Czasem mama skarci, tak nie ładnie!
Gdy wystawa sklepu nęci,
To mama za ucho kręci.
Mnóstwo spraw i problemów
Nic nie chcą dać, na nic pozwolić, ale czemu?
I tak leci życie pędem
Kiedy ja już duży będę?
Całe wieki wnet przeminą
Kiedy wreszcie zajmą się mą miną?
Słyszę tylko, wszystko będzie,
Kiedy urośniesz i duży będziesz.
Ja tak nie chcę czekać wiecznie.
Chcę żyć pięknie i bajecznie.

Rys. Ewelina

Urszula

„Szczęście"

Zły humor z czasem odchodzi,
A radość serca przychodzi.
Żal i gniew z myśli schodzi -
przyjaźń to łagodzi.
Wszystko na świecie jest wybaczane,
Ale nie do końca zapominane.
Ból odczuwa się inaczej:
Jedni złością, drudzy płaczem.
Wspomnienia piękne w pamięci zostają,
Szkoda, że te gorsze jak zając nie uciekają.
Można rozpaczać dniami i nocami,
Można też przewrócić świat do góry nogami.
Ważne, by pomimo upadku,
Podnieść się i dążyć do celu.
Nawet gdy los się od ciebie odwróci,
Trzeba umieć szczęście przywrócić.
Gdy dzień wydaje się być najgorszym
I jest pełen smutków i złości,
Należy z odwagą go przyjąć,
Aby móc i cieszyć się chwilą

Rys. Urszula

Michał

Dla Komendanta

Gdzie gwiazdy splecione w kłosie chmur siwych?
Których Piłsudski porwał ostatnią komendą
I pieśnią na ustach, że polegną lub wolni będą.

Gdzie jest ich młodość? Na niebie tamtej nocy?
Mąciła ciszę ta sierpniowa data,
Nową decydującą bitwą świata.

A czy cud był zwycięstwem? Czy Dziadek legendą?
Cały świat gratuluję i uznanie składa
I kłania się.
I oklaski wymierza.

Wśród krzyku, huku i owacji,
W uszach ciągle jeszcze dudni defilada.
Kopyta końskie stukają po ulicznym bruku,
A orkiestra gra pieśń „My, Pierwsza Brygada”.

I w górę podnoszą się głowy.
Cały naród wiwatuje.
Marszałek mówić nie może.
Mundur na nim szary.

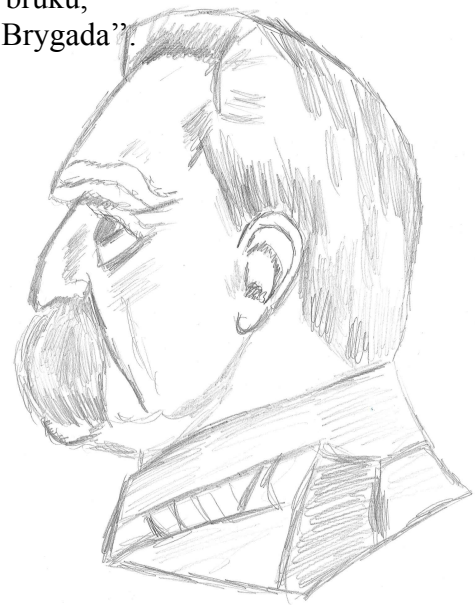

Rys. Michał

Joanna

„Ziemio Katyńska”

w katyńskim lesie
tej nocy kwietniowej
nie mogły unieść się błagalnie
związane do tyłu ręce

zakneblowane usta
tej nocy kwietniowej
nie mogły wezwać pomocy
nie mogły błagać o litość

jedna za drugą
do rowu wepchnięto
by zmartwychwstać nie mogły
zasypano ziemią

tak zgładzono Prawdę
tej nocy kwietniowej
tej samotnej mogiły
tych prochów i tych kości

bo tylko księżyc samotnik
może zaświadczyć poświatą
bo tylko świt budzący
mógłby wyjawić światu

czemu jeśli istnieje
nie wstrząśnie sumieniem
czemu nie woła
nie krzyczy do nieba

po tej kwietniowej nocy
tylko pamięć została
pamięć o jeńców tysiącach
zgładzonych w katyńskim lesie

Rys. Joanna

MOJE ŚWIATA OGLĄDANIE

Wywiad z Panią Marią Pająk-poetką z Siekierczyny, autorką tomików wierszy „W sercu. W pamięci. W myśli" oraz „Moje świata oglądanie".

KLEKS: Czy pamięta Pani moment kiedy poczuła, że musi napisać pierwszy wiersz?

Maria Pająk: Kiedy dom pustoszał po wyjściu bliskich do szkoły, do pracy, przez moją głowę przepływały rozmaite myśli. Powstała pustka, którą jakoś chciałam wypełnić, bo życie nie znosi próżni. I tak zaczęłam pisać wiersze.

KLEKS: Proszę zdradzić naszym czytelnikom skąd czerpie Pani inspiracje do swoich wierszy?
Maria Pająk:Pomysły czerpię z życia, z obserwacji przyrody, z którą jestem bardzo silnie związana, którą kocham. A tej miłości nauczyli mnie moi rodzice. Wspominam, to co odeszło, bo czas płynie nieubłaganie, a ja po swojemu to postrzegam, zatrzymuję.

KLEKS:Czy tworzenie poezji jest trudne?
Maria Pająk:Poezja to przyjemność, a tworzenie jej to jak bicie serca.

KLEKS:Co skłoniło Panią do wydania swoich wierszy?
Maria Pająk: Chciałam przekazać czytelnikom moich wierszy, by nie zapominali o swoich korzeniach, o tym, co otrzymali od swoich przodków, żeby szanowali tradycje, rozumieli drugiego człowieka i dostrzegali urodę prostych rzeczy. Nie skupiam się jednak tylko na przeszłości, bo życie nie stoi w miejscu. Istotne są też dla mnie marzenia i tęsknoty.

KLEKS: Na stronie tytułowej Pani książki „W sercu. W pamięci. W myśli„ widnieje dedykacja „Wszystkim, których kocham". Kim są osoby najbliższe Pani sercu?
Maria Pająk: Moje dzieci, cała moja rodzina oraz ludzie, z którymi spotykam się na co dzień.

KLEKS: W notce biograficznej możemy przeczytać, że wychowywała się Pani w licznej rodzinie, w której nikt, nigdy nie czuł się samotny. Proszę nam opowiedzieć o swoim dzieciństwie.

Maria Pająk: Wychowałam się w religijnej rodzinie, w której w różnych sytuacjach życiowych uciekaliśmy się do Pana Boga. Umieliśmy się cieszyć małymi rzeczami. Ponad wszystko szanowaliśmy Boga, rodziców, ludzi starszych. Uśmiech był z nami przez cały dzień. Po pracy, wieczorem rozmawialiśmy o wszystkim, dzieliliśmy się nawet drobną rzeczą.

Spotkanie w szkole z poetką Marią Pająk

KLEKS: Co na zakończenie, chciałaby Pani przekazać nam, młodym ludziom?
Maria Pająk: Zachęcam was do tworzenia własnych wierszy i do „wychodzenia z nimi na zewnątrz": czytania innym i publikowania na łamach czasopism, bo tylko wtedy twórczość ma szansę „żyć”.

KLEKS: Dziękujemy, że znalazła Pani czas na wizytę w szkole, za czytanie nam swoich wierszy i rozmowę z nami. Czekamy na kolejny tomik Pani twórczości.
Maria Pająk: Dziękuję za zaproszenie i rozmowę.

Wywiad przeprowadzili
„Młodzi Redaktorzy” - SP nr 1 w Siekierczynie

Tomiki wierszy P. Marii Pająk znajdziesz w bibliotece szkolnej.

Maria Pająk

Przyszła jesień

Minęła wiosna żal nam jest lata
kiedy ogródki tonęły w kwiatach
nadeszła jesień w złocie cała
w złotym płaszczu zajaśniała
Drzewa tracą swoje liście
przyszła jesień oczywiście
Obleciały jarzębiny
smutne mają ptaki miny

Odleciały już bociany
hen daleko w kraj nieznany
zaorane są zagony pozbierane ziemi plony
trawa zieleń swą zgubiła
smętna szara się zrobiła

My jesienią się radujemy
babim latem częstujemy
słońca promienie zbieramy
do szkatułki je chowamy

Spacerować także trzeba
kiedy liście lecą z drzewa
dzbany liśćmi napełniajmy
panią jesień wysławiajmy

Jest ze złota cała przecie
polska jesień najpiękniejsza w świecie.

Wiersz napisany przez Panią Marię Pająk specjalnie do naszej gazetki.

JAK PISAĆ WIERSZE?

Rady polskiej poetki Wisławy Szymborskiej – laureatki literackiej Nagrody Nobla.

Autor: Original image by Michał Kobyliński [CC BY-SA 2.5 (https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.5)], Wikimedia Commons

1. Traktuj poezję jako sposób na uchwycenie esencji życia, a nie jako ucieczkę od życia.

2. Nie szafuj wzniosłymi pojęciami (miłość, życie, śmierć itp.). Zajmij się codziennością

3. Nie przesadzaj z metaforami.

4. Wiersz jest czymś więcej niż owocem natchnienia. Kreśl, zmieniaj, poprawiaj.

5. Nie rymuj za wszelką cenę (a najlepiej nie rymuj w ogóle!).

6. Pisz o realiach swojej epoki.

7. Czytaj to, co napisali poeci żyjący przed Tobą. Nie po to, żeby naśladować. Po to, żeby nie powtarzać.

8. Unikaj klisz poetyckich – motywów i wyrażeń, które już się w wierszach przeżyły i zużyły. 9. Pisz poprawnie.

10. Przygotuj się na trud, samotność i długotrwałe ćwiczenie się w pokorze. Droga do sukcesu poetyckiego usłana jest cierniami.

Źródło http://tekstowni.pl/2017/07/31/poezja-szymborska/

POETYCKIE KOLAŻE

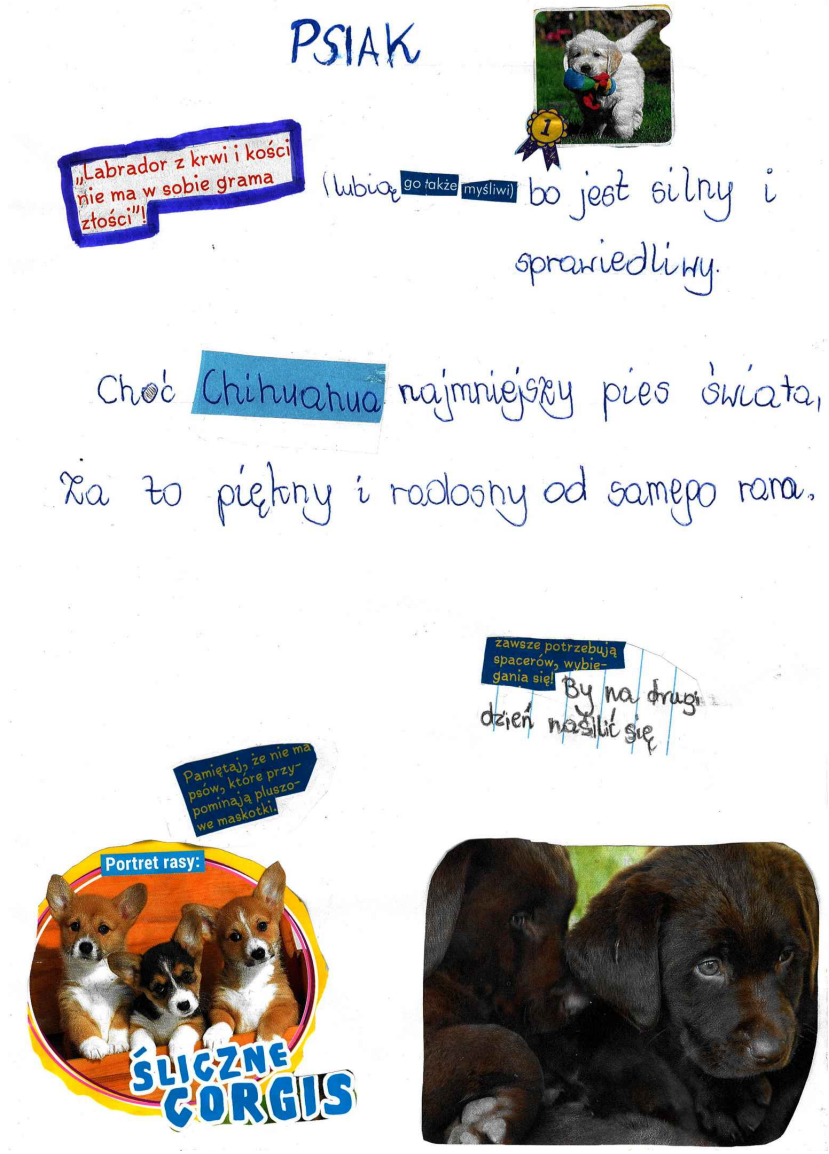

Autorzy: Łucja i Patrycja

Autorzy: Norbert, Michał i Michał

Autorzy: Paulina i Daria

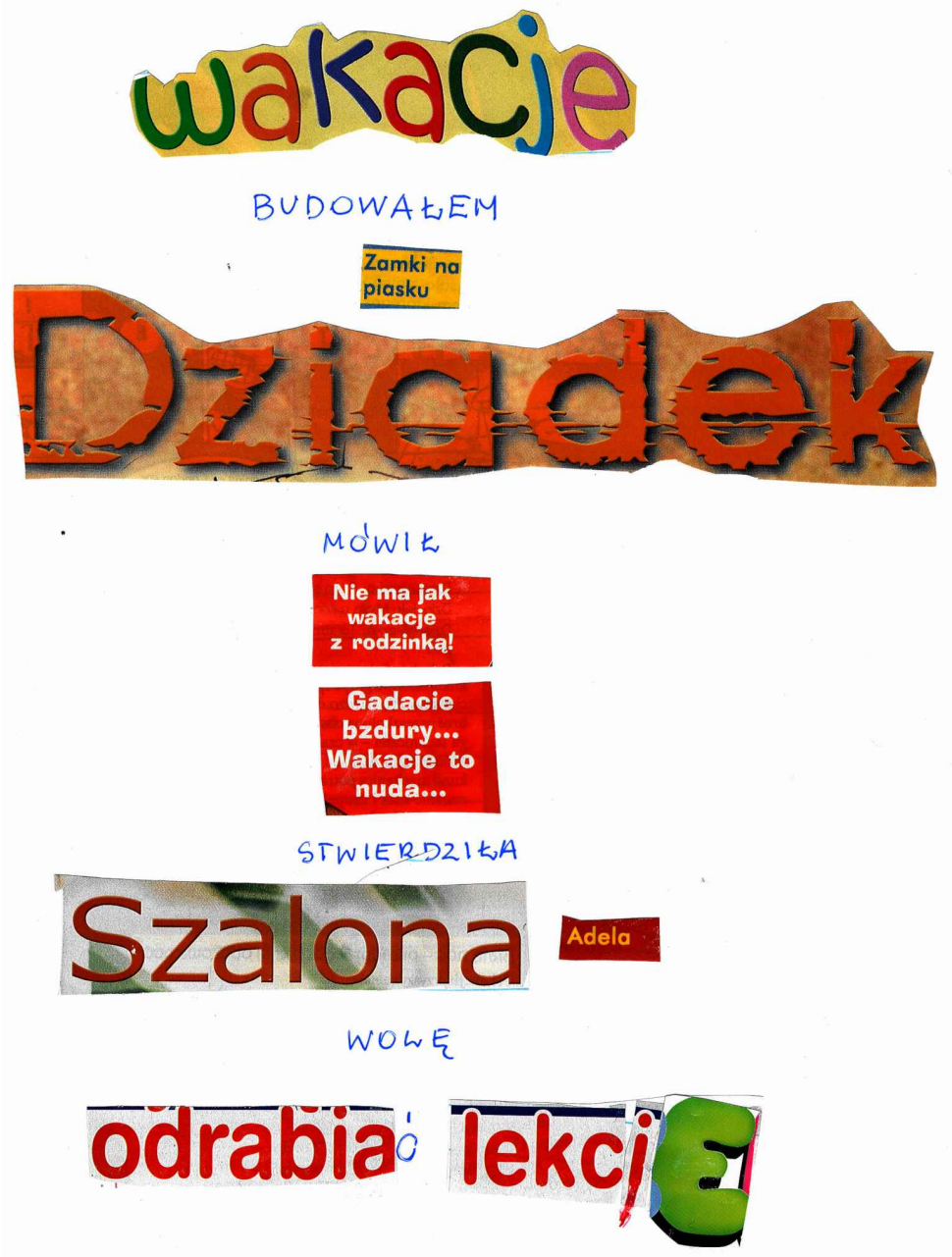

Autorzy: Jakub i Mikołaj

NASZA SONDA

Wśród uczniów naszej szkoły przeprowadziliśmy sondę na temat czytania poezji. Oto jej wyniki.

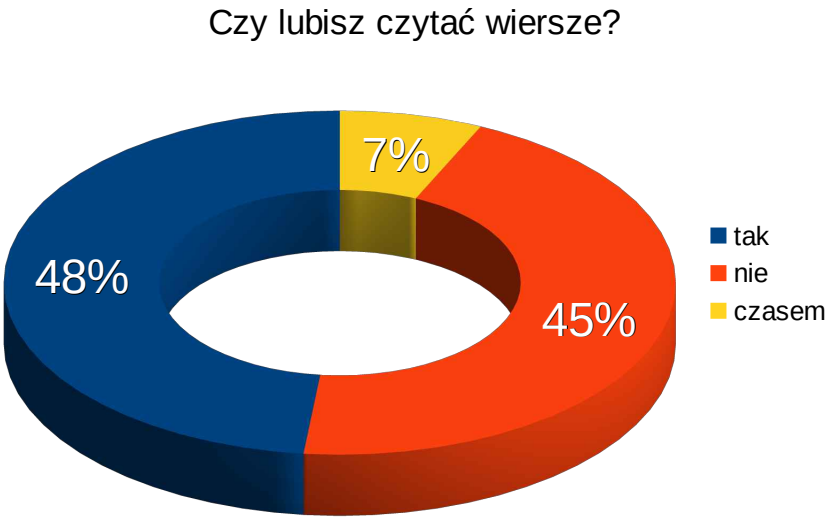

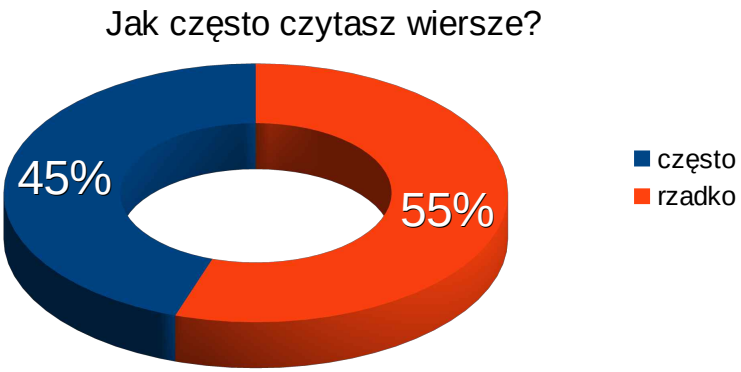

Dlaczego lubisz czytać wiersze?
Najczęstsze odpowiedzi ankietowanych:

- bo są ciekawe,
- relaksuję,
- wzbudzają emocje: radość, nostalgię, refleksje,
- uspakajają,
- pobudzają wyobraźnię,
- lubię w ten sposób odpoczywać,
- pomagają lepiej zrozumieć świat, życie,
- uczą jak żyć,
- dają radość, bo są piękne, nastrojowe,
- zaskakują.

Jakich masz ulubionych poetów?
Ankietowani najczęściej wymieniali:

- ks. Jana Twardowskiego
- Juliana Tuwima,
- Wisławę Szymborską,
- Adama Asnyka,
- Bolesława Leśmiana,
- Jana Brzechwę,
- Tadeusza Różewicza,
- Jana Kochanowskiego,
- Juliusza Słowackiego,
- Czesława Miłosza.

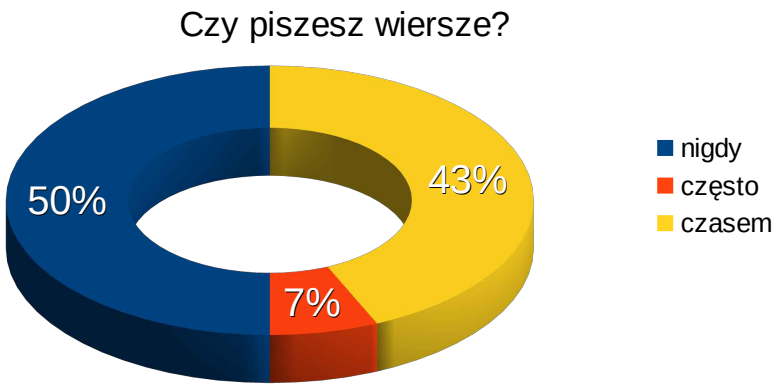

UWAGA? KONKURS?

Rozwiąż krzyżówkę i z ponumerowanych pól odczytaj hasło. Rozwiązanie przynieś do biblioteki szkolnej – do 20 listopada. Wśród uczniów, którzy poprawnie rozwiążą zadania, rozlosujemy nagrody.

1. Julian - poeta, autor wierszy „Rzepka”, „Lokomotywa”
2. Jan - ksiądz – poeta, autor „Zeszytu w kratkę”
3. Poeta żyjący w XIX wieku – autor poematu „Pan Tadeusz”
4. Nazwisko autora bajek – częstego gościa na „Obiadach czwartkowych” u króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.
5. Nazwisko polskiej poetki, laureatka Nagrody Nobla.
6. Czesław……. polski poeta, laureat Nagrody Nobla.
7. Imię Brzechwy – autora wierszy dla dzieci

1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									

Pisemko KLEKS wydają „Młodzi Redaktorzy”
SP Nr 1 w Siekierczynie
pod kierunkiem P. Barbary Szewczyk
we współpracy z P. Tadeuszem Pietrygą

WIERSZE AGATY

Nie wstydź się

Piesku, piesku
nie wstydź się
o kosteczkę upomnij się
ja ci z chęcią wszystko dam
byś kotka gonić chciał.

Kotku, kotku
nie wstydź się
mleczka z miski napij się
i z myszką w berka
zabaw się.

Myszko, myszko
nie wstydź się
serek sonie zjedz
i do dziurki uciekaj
by kot w nos uderzył się.

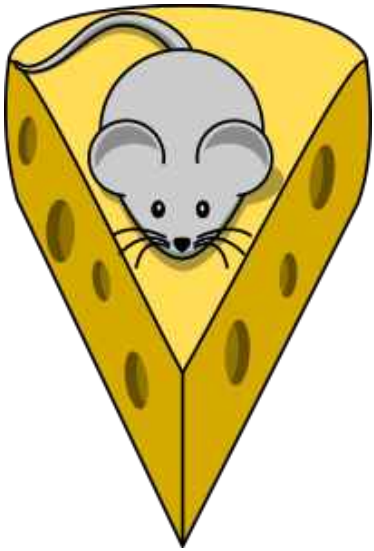

Biegniesz

biegniesz donikąd...
biegniesz bez celu...
biegniesz, by uciec
uciec od tych, co ci źle życzą
już nie masz sił
upadasz...
zamykasz oczy
słyszysz...
słyszysz swój oddech niespokojny
czujesz...
czujesz wiatr na twarzy
wstajesz...
wstajesz bo dociera do ciebie
że ucieczka nie ma sensu
wracasz...
wracasz bo jesteś świadomy...
świadomy że są ludzie
którzy z chęcią podadzą ci pomocną dłoń.